

Uniwersytet Warszawski,
kontakt: mariaciostek@vp.pl
Sztuka Edycji 1/2017
ISSN 2084-7963 (print)
ISSN 2391-7903 (online)
s. 233–237

Maria Ciostek

Jak wprowadzić cudzoziemców w tajniki literatury polskiej?

„Recherches & Travaux” jest czasopismem poświęconym zagadnieniom językowym oraz historii literatury i jej krytyce. Publikowane w nim teksty w każdym numerze skupiają się wokół jednego wybranego ogólnego zagadnienia. Osiemdziesiąty dziewiąty numer „Recherches & Travaux” z 2016 roku pt. *Les voyages en Europe des écrivains polonais (XIXe–XXIe siècles)* jest szczególnie, ponieważ został w całości poświęcony problemowi podróży w literaturze polskiej. Skierowanie uwagi na polskich pisarzy przybliży francuskiemu czytelnikowi teksty trudno dostępne i mało mu znane. Wśród nich pojawiają się autorzy tłumaczeni na język francuski, obecni na tamtejszym rynku wydawniczym, jak również ci dotąd nieobecni we Francji. Wśród tych pierwszych znajdują się przede wszystkim pisarze należący do najnowszego kanonu literatury polskiej (np. Zbigniew Herbert, Sławomir

Mrozek, Tadeusz Różewicz) i autorzy współcześnie piszący (np. Andrzej Stasiuk, Olga Tokarczuk, Mariusz Szczygieł). Do tych drugich natomiast trzeba zaliczyć głównie autorów z wcześniejszych epok (Władysława Reymonta, Marię Komornicką, Annę Potocką-Wąsowiczową), których dzieła nie były tłumaczone na język francuski lub nie cieszyły się zainteresowaniem. Połączenie tych dwóch kategorii jest zaletą tego numeru, ponieważ z jednej strony artykuły zawierają szczegółową analizę utworów znanych francuskiemu czytelnikowi, z drugiej zaś prezentują mu teksty dotąd obce. W ten sposób literatura polska została ukazana z kilku punktów widzenia, zarówno w perspektywie historycznej, jak i współczesnej. Ważnym dodatkiem są również fragmenty z najnowszej prasy polskiej dotyczące życia społeczno-politycznego.

Trzeba zaznaczyć, że przed autorami artykułów zawartych w tym numerze „Recherches & Travaux” stało trudne zadanie przedstawienia polskich realiów historycznych i współczesnych odbiorcom francuskim, dla których bardzo często są one całkowicie obce i trudne do zrozumienia. Większość badaczy tak skonstruowała swoje teksty, żeby w subtelny sposób przekazać podstawowe fakty na temat historii Polski i życiorysów pisarzy oraz wnikliwą interpretację ich dzieł. Dzięki temu każdy czytelnik bez poczucia zagubienia może zaznajomić się z ich tekstami.

Pierwszy artykuł, napisany przez Anne-Marie Monluçon i Annę Saignes, *Le voyage des écrivains polonais en Europe (Podróż pisarzy polskich do Europy)*¹, można potraktować jako wstęp do wszystkich kolejnych tekstów, jako słowo wprowadzenia czytelników w realia polskie. Przybliży on najnowszą polską historię i jej wpływ na literaturę podróżniczą, wskazuje, jak zmiany w sposobie pisania i odbierania obserwowanej rzeczywistości zależały od panujących warunków politycznych. Jako najważniejszą granicę współczesnej historii autorki wskazują upadek komunizmu. Dzielą one historię i literaturę na trzy etapy, których odbiciem jest ułożenie artykułów w piśmie. Pierwszym etapem, przypadającym na czas komunizmu, są podróże polskich literatów na zachód Europy w poszukiwaniu wartości klasycznych i źródeł kultury europejskiej. Etap drugi, czyli podróże po Europie Środkowej, charakteryzuje się poszukiwaniem innej kultury niż kultura zachodnia, rozwijaniem zainteresowania krajami dotąd ignorowanymi na turystycznej mapie świata. Trzecim i ostatnim etapem jest traktowanie wędrówki jako podróży w głąb siebie, w której odwiedzany świat jest lustrem, w jakim przegląda się człowiek.

Wstęp ten opisuje również początki polskiego reportażu i rozwój tego gatunku w Polsce. Jest to ważna część tek-

stu, ponieważ zawarto w niej informacje także o pisarzach, którzy niestety wcale nie pojawiają się lub są wspomniani bardzo zdawkowo w kolejnych artykułach – o Ryszardzie Kapuścińskim, Melchiorze Wańkowiczu czy Andrzeju Bobkowskim. Ich utwory są przedstawiane jako efekt „podróży intelektualnej”, czyli sprawozdanie z podróży przybrane w formę literacką, bogatą w refleksje nad obserwowanym światem i duszą ludzką. Monluçon i Saignes, redaktorki numeru, zadbały więc o to, żeby czytelnik był przygotowany do lektury kolejnych, bardziej szczegółowych artykułów, przedstawiając zasługi i znaczenie polskiej szkoły reportażu.

Les voyages en Europe de l'Ouest : de l'idéalisation à la démythification (Podróże do Europy Zachodniej: idealizacja i demystyfikacja) – pierwszą część tematyczną czasopisma poświęcono pisarzom, dla których podróże do Europy Zachodniej były inspiracją literacką.

Artykuł Olgi Płaszczewskiej *Les « Voyages d'Italie » comme espace de rencontre entre la Pologne littéraire et l'Europe : autour du « Voyage d'Italie » (1826–1827) de la comtesse Anna Potocka-Wąsowicz* („Podróże włoskie” jako przestrzeń spotkania literackiej Polski i Europy; wokół „Voyage d'Italie” hrabiny Anny Potockiej-Wąsowiczowej) poświęcony jest polskiej pisarce epoki wczesnego romantyzmu i jej pamiętnikom z podróży do Włoch. Anna Potocka-Wąsowiczowa nawet w Polsce jest postacią mało znaną poza kręgiem naukowym, więc tekst ten przybliży jej twórczość również polskiemu czytelnikowi. Badaczka dokonuje analizy pojęcia literatury podróżniczej w epoce romantycznej. Jest to wyjątkowe na tle innych artykułów, które omawiają dzieła pisarzy XX i XXI wieku. Płaszczewska słusznie wskazała na związki tego gatunku z konkretną grupą społeczną – arystokracją, która miała możliwości, pieniądze i czas na odbywanie europejskich wojaży. To powiązanie z jedną klasą dotyczy również literatury polskiej powstałej w języku francuskim. Prowadzi ono do scharakteryzowania arystokracji jako grupy ponadnarodowej, dla której podróż nie jest właściwie wyjazdem do obcego kraju, ale chwilową zmianą otoczenia. Artykuł ten, odwołując się do dzieła Potockiej, dobrze charakteryzuje ówczesną kobietą prozę podróżniczą – zbiór spostrzeżeń, wspomnień, obrazów, stanowiący częściowo osobistą pamiątkę, częściowo tekst otwarcie literacki. Dużą zaletą artykułu jest to, że autorce udało się zaprezentować Potocką jako pisarkę, dla której literatura jest strefą wolności, sposobem na przepracowanie osobistej traumy i możliwością przekazania swoich sądów moralnych i spostrzeżeń społecznych. Badaczka zastosowała współczesne kategorie naukowe (zarówno z dziedziny literatury, jak i psychologii) z rozwagą, nie zniekształcając

nimi tekstu oryginalnego, co świadczy o jej dużym wycuciu literaturoznawczym.

Artykuł Jerzego Jarzębskiego *Le voyage italien dans la littérature polonaise après octobre 1956 : Zbigniew Herbert, Stanisław Dygat, Sławomir Mrożek, Tadeusz Różewicz (Podróż włoska w literaturze polskiej po październiku 1956 r. – Zbigniew Herbert, Stanisław Dygat, Sławomir Mrożek, Tadeusz Różewicz)* poświęcony jest okresowi, w którym pierwszy raz w czasie komunizmu podróż na Zachód stała się możliwa. Jarzębski ukazał, jak różny wpływ na pisarzy polskich miały pierwsze podróże do Włoch, jak odmienny oddźwięk miało to doświadczenie w ich utworach. Zbigniew Herbert jest ukazany bardziej jako historyk niż turysta. Każdy oglądany przez niego zabytek staje się pretekstem do badania historii sztuki. Jednocześnie jednak patrzy on na zabytki jako na esencję codziennego, zwykłego życia dawnych czasów. Włochy są dla niego kolebką kultury, z którą poeta podejmuje ciągły dialog. Inny kierunek obiera Stanisław Dygat, który przedstawia Włochy jedynie jako piękną dekorację swojej powieści. Nie jest to jednak pozbawione znaczenia – autor artykułu zauważył, że przez osadzenie powieści w 1957 roku pisarz chciał podkreślić głęboką przepaść między bajkową Italią a trudną sytuacją w Polsce. Sławomir Mrożek zmierzył się z mitem emigranta, który powinien odnieść sukces na Zachodzie. Stworzył ironiczny autoportret i obdarzył swoją postać negatywnymi cechami stereotypowego *Polaka za granicą*. Tadeusz Różewicz przedstawił swojego bohatera jako człowieka, który nie może się cieszyć podróżą, ponieważ prześladowa go wspomnienie traumy wojennej. Dopiero lata po podróży był w stanie podjąć dyskusję z motywem „In Arcadia ego”, ale nie miał jednak złudzeń co do możliwości znalezienia raju na ziemi. Jego bohater nie chce jedynie zwiedzać i odkrywać nowości, ale brać udział w otaczającym go życiu; ta próba połączenia na nowo kultury polskiej z tradycją europejską, odbudowania jej, zdaje się najważniejsza dla poety. Autor artykułu zbadał zjawisko pierwszych powojennych podróży pisarzy polskich na Zachód. Ukazanie różnorodności efektów tych podróży jest niewątpliwie wartościowe.

Na szczególną uwagę w omawianym dziale zasługuje artykuł Brigitte Gautier *De la source au delta : itinéraires de la création de Zbigniew Herbert (Od źródła do delty: droga twórczości Zbigniewa Herberta)*. Autorka opiera swój artykuł na metaforze życia i twórczości Herberta jako powrotu z ujścia rzeki do źródła. Delta jest więc zarówno końcem, jak i powrotem do początku, kołem, któremu podporządkowana jest twórczość poety. Autorka ukazuje Herberta jako doskonałego badacza przeszłości, dla którego akt zwiedzania jest

aktem sacrum, a sztuka – obiektem kultu i źródłem inspiracji. Podróż jest zaparciem się siebie i swojej wiedzy, uznaniem wyższości spuścizny wieków. Artysta ma mieć wyjątkowy wzrok, żeby móc zobaczyć wizję kultury i historii jako ponadwiekowej całości. Podróż zmienia człowieka i jego spojrzenie na świat – strony rodzinne nie wydają się takie same po powrocie z podróży. To stałe herbertowskie powracanie do źródła, płynięcie pod prąd, ma również charakter polityczny – symbolizuje niezgodę na komunistyczną wizję świata, na przymus zapomnienia dawnej sztuki i kanonów piękna. Autorka również zauważyła, że poeta w konstrukcji swoich esejów podróżniczych starał się oddać harmonię opisywanych zabytków. Ciekawym spostrzeżeniem jest również konkluzja, że eseje Herberta są wstępem do szerszej nauki – teorii podróży. Artykuł Gautier jest niezwykle dokładną analizą esejów podróżniczych Herberta, w której wychwycono wiele istotnych szczegółów zarówno jeżeli chodzi o analizę ich kompozycji, języka i narracji, jak i poszukiwania filozofii, która przyświecała poecie przy ich pisaniu.

Druga część pisma nosi tytuł *Les voyages en Europe centrale : le temps de la redécouverte (Podróże do Europy Środkowej. Czas ponownego odkrywania)*. Poświęcona jest ona pisarzom, którzy zniechęcili się do podróży na Zachód i w zamian zaczęli podróżować do sąsiednich krajów.

Artykuł Marka Tomaszewskiego *À quoi sert un voyage de proximité ? Les enjeux de la prose de Mariusz Szczygiel et de Krzysztof Varga (Czemu służy podróż w sąsiedztwo? Odmiany prozy Mariusza Szczygła i Krzysztofa Vargi)* jest zestawieniem dwóch bliskich sobie czasowo reportaży tytułowych autorów. Szczygiel pisze o Czechach, a Varga o Węgrach. Dla obu pisanie jest jednocześnie podróżą wewnątrz siebie i poszukiwaniem własnej narracji i języka. Autor artykułu wnikliwie analizuje ich utwory pod tym kątem. Zauważa, że Szczygiel prowadzi swoją narrację jak badanie socjologiczne, a Varga jak badanie historyczne. Obydwaj zestawiają historię i mentalność opisywanych przez siebie narodów z własną, polską (w przypadku Vargi pół polską, pół węgierską) tożsamością. Autor zauważa, że mieszkaniec Europy Środkowej zawsze jest więźniem przeszłości i to go odróżnia od reszty świata. Dlatego podróże w kraje sąsiedzkie mają więcej sensu niż dalekie wojaże – pomagają odkryć własną tożsamość. Szczygiel opisuje Czechów jako naród nieheroiczny, przystosowany do okoliczności historycznych. Varga ukazuje z kolei Węgrów jako naród heroiczny, który nie dał rady przedstawić światu swojej tragicznej historii. Takie zestawienie pokazuje, jak różne mogą być refleksje z podróży do najbliższych krajów, teoretycznie dobrze znanych. Artykuł interesująco analizuje

narrację, styl i podejście podmiotu mówiącego do opisywanego świata. Badacz sprawnie balansuje na granicy historii i teorii literatury, wyciągając z nich obu wnioski na temat społeczeństw trzech opisywanych narodów.

Artykuł Marie-Odile Thirouin *Mariusz Szczygiel au pays des Tchèques ou les confessions d'un Polonais neurasthénique (Mariusz Szczygiel w Czechach, czyli wyznania znerwicowanego Polaka)* jest bliski tematycznie poprzedniemu artykułowi, jednak skupia się na innym zagadnieniu. Przedstawia on reportaż Szczygła jako prowokację autora. Pokazuje pisarza, który zdając sobie sprawę z antypolskiego nastawienia Czechów, specjalnie właśnie ich obiera za przedmiot swoich obserwacji. Narrator nie określa jasno, czy zgadza się bardziej ze stroną polską, czy z czeską. Kontrastuje polskie cechy – heroizm, wiarę, waleczność – z czeskim podejściem do historii: adaptacją zamiast walki, ateizmem i śmiechem jako jedyną bronią. Dwa narody są przedstawione jako skrajnie różne, nieustannie przeglądające się w sobie nawzajem. Zdaje się jednak, że autorka zbyt wyolbrzymiła wzajemną niechęć polsko-czeską. Poza tymi refleksjami przedstawia też przykre dowody na sposób wydawania tekstów Szczygła we Francji. Część utworów w ogóle nie jest przełożona na francuski, zaś te, które doczekały się przekładu, zostały pozbawione części tekstu oryginalnego, zdjęć i pokaźnej bibliografii. Te uwagi zdają się znaczące, jeżeli chodzi o kwestię wydawania polskich książek za granicą.

Tekst Marcina Cieńskiego *Les voyages d'Andrzej Stasiuk et l'égalité européenne (Podróże Andrzeja Stasiuka a równość europejska)* przedstawia pisarza jako jednostkę szukającą nowej drogi dla siebie zarówno w kwestii sposobu życia prywatnego, jak i pisania reportażu z podróży. Badacz stawia Stasiuka w kontrze do hasła rewolucji francuskiej „Wolność, równość, braterstwo”, pokazując, że podróże pisarza podważają ich stosowanie w rzeczywistości. Można zauważyć, że takie nawiązanie właśnie do rewolucji francuskiej i podważenie trwałości jej wartości jest wyraźnym znakiem dla czytelnika francuskiego. Autor artykułu wskazuje również na nierealność związanych z tym założeń o równości państw w Unii Europejskiej. Stasiuk został przedstawiony jako podróżnik eksperymentujący. Pisarz nie dąży w swoich tekstach do obiektywizmu, jest przeciwnie – oddaje się subiektywności. Jego oryginalność buduje się m.in. na poszukiwaniu nieprzetartych szlaków podróży – świadczy o tym zarówno przeprowadzka na Beskid Niski, jak i zwiedzanie głównie Europy Środkowej i Wschodniej. Stasiuk przeciwstawia się pojęciom Europy Zachodniej, cywilizowanej, interesującej, i Europy Wschodniej, dzikiej, obcej. Dla niego Zachód nie jest już ciekawym miejscem,

woli skupić się na rejonach zapomnianych, ignorowanych w tradycji podróżniczej. W taki sposób wciela w życie założenia równości europejskiej. Autor artykułu nadaje dziełom Stasiuka wymiar oceny politycznej. Jakkolwiek w utworach tego pisarza rzadko kiedy można znaleźć takie uwagi wyrażone wprost, interpretacja ta jest przekonująca, poparta jasnym tokiem dedukcji.

Trzeci i ostatni dział czasopisma *Les voyages en Pologne : étranger chez soi* (*Podróże do Polski – cudzoziemiec we własnym kraju*) przedstawia autorów, którzy z różnych powodów czują się oddzieleni od reszty społeczeństwa i dlatego badają miejsca dobrze im znane jako obce.

Na szczególną uwagę w tym dziale zasługuje artykuł Mateusza Chmurskiego *L'étranger chez soi, l'étranger en soi ? Maria Komornicka, Władysław Reymont et les origines du reportage polonais* (*Cudzoziemiec u siebie, cudzoziemiec w sobie? Maria Komornicka, Władysław Reymont i początki polskiego reportażu*). Tekst ten ukazuje sylwetki dwojga autorów, Marii Komornickiej i Władysława Reymonta, i ich utwory przez pryzmat niemożliwości utożsamienia się pisarzy z resztą społeczeństwa. Ważną częścią tekstu jest przypomnienie życiorysów obojga pisarzy, przedstawionych w sposób jednocześnie zwięzły i szczegółowy. Uderza tylko jedna nietrafiona maniera w pisaniu o Komornickiej – autor artykułu kilkakrotnie używa do jej określania jednocześnie końcówek żeńskich i męskich (np. „on/ona spędził/spędziła”). Rzeczywiście Komornicka w połowie swojego życia zachorowała psychicznie i w efekcie zaczęła się ubierać po męsku i zmieniła imię na męskie (jak zaznacza autor artykułu), jednak używanie takiej podwójnej formy jest dosyć niesmaczne. Analizie został poddany także reportaż Władysława Reymonta *Pielgrzymka do Jasnej Góry*. Narrator jest obcy w tłumie pielgrzymów z dwóch powodów – po pierwsze, ze względu na brak przynależności do konkretnej klasy społecznej – nie należy już ani do chłopstwa, z którego się wywodzi, ani do szlachty czy mieszczaństwa, do których aspiruje. Jest rozdarty między światem natury a światem cywilizacji. Drugim powodem jest niemożliwość głębokiego przeżywania religijności, która zdaje się łatwa dla jego towarzyszy. Reymont raz przedstawia swoje momenty wzruszenia sakralnego, a raz chwile zwątpienia. Waha się między pragnieniem zatrzymania czasu mitycznego, do którego należy czas pielgrzymowania, a pragnieniem postępu społecznego i cywilizacyjnego. Komornicka także należy do osób przeżywających rozdarcie wewnętrzne. W swoim reportażu z Wielkiej Brytanii przede wszystkim skupia się na krytyce społeczeństwa brytyjskiego, uważanego za społeczeństwo nowoczesne. Dostrzega propagandę i manipulacje,

jakich dopuszczają się uczelnie wyższe wobec swoich studentów, gardzi egoizmem angielskiego imperializmu. Przede wszystkim jednak skupia się na nierównym traktowaniu płci – braku dostępu kobiet do edukacji, polityki, a nawet prawo do samotnego spacerowania. W tym wszystkim jest cały czas rozdwojona między pragnieniem zmian społecznych a niechęcią do tzw. społeczeństwa zmodernizowanego. Artykuł Chmurskiego odznacza się ciekawą kompozycją, wnikliwą analizą tekstów oraz umiejętnym połączeniem wiadomości biograficznych o pisarzach z analizą ich utworów.

Artykuł Judith Lindenberg *Henry Shoshkes, un voyageur juif polonais entre les deux guerres* (*Henryk Szoszkes, żydowski polski podróżnik czasów międzywojnia*) opisuje życie i utwory Henryka Szoszkesa, polskiego Żyda, piszącego w języku jidysz, co było niezwykle w międzywojniu, gdy większość pisarzy o korzeniach żydowskich pisała po polsku. Szoszkes był postacią zaangażowaną w życie społeczności żydowskiej, a jednocześnie zdawał sobie sprawę ze swojej podwójnej tożsamości żydowsko-polskiej. Podróżował głównie po Polsce i opisywał często występujące wówczas miasteczka żydowskie i ich mieszkańców. Wskazywał na skrajny tradycjonalizm Żydów i ich żywe zainteresowanie światem najnowszej nauki. Na przywiązanie do rodzinnego miasteczka i pragnienie wyjazdu. Poruszała go też ich skrajna bieda, kontrastująca z życiem Żydów w wielkich miastach. Ważną częścią artykułu jest też dostrzeżenie związków pisarza z ówczesnymi etnografami żydowskimi, których wpływ na jego reportaże jest niewątpliwie znaczący. Drobną wadą tego artykułu jest opisywanie kultury żydowskiej bez wspomnienia o kulturze polskiej tego czasu – nie można powiedzieć, żeby Szymon An-ski był pionierem etnografii na ziemiach polskich, skoro Oskar Kolberg wyprzedził go niemal o wiek. Badaczka w wyczerpujący sposób przedstawiła bogactwo prozy Szoszkesa, uzupełniając analizę jego utworów o ważne wątki biograficzne i związki literackie z nauką etnograficzną tamtych czasów. Słusznie również podkreśliła, że utwory Szoszkesa po tragedii drugiej wojny światowej nabrały znaczenia symbolicznego i melancholii za opisywanym światem utraconym. Szoszkes nie jest postacią szeroko znaną, więc przypomnienie jego sylwetki jest istotne.

Artykuł Marii Holubowicz *Chez soi, l'Autre ignoré voire indésirable : représentations des immigrés dans la presse polonaise 2012–2014* (*U siebie – nieznanymi i niechcianymi Inny. Obraz imigrantów w prasie polskiej 2012–2014*) jest jedynym tekstem w tym numerze czasopisma, który nie dotyczy literatury pięknej i ma wyraźne zabarwienie polityczne. Autorka dokonała zestawienia artykułów z prasy polskiej z lat 2012–2014

poświęconych problemowi napływu imigrantów do Europy. Porównała je z *Hebanem* Ryszarda Kapuścińskiego i z teorią otwartości na Innego. Najbardziej interesującą częścią jest fragment poświęcony podejściu do Innego, jego akceptacji lub wykluczenia na różne sposoby ze społeczeństwa. Wątpliwości budzi jednak dobór korpusu tekstów. Wśród wybranych dzienników pojawiają się zaledwie dwie gazety o charakterze opiniotwórczym – „Rzeczpospolita” i „Gazeta Wyborcza”. Pozostałe przywoływane tytuły poruszają tematykę giełdową i ekonomiczną. Obok gazet o dużym znaczeniu pojawiło się też bezpłatne „Metro”. Nietrafione podczas omawiania współczesnego problemu migracji zdaje się również nawiązanie do *Hebanu*. Reportaż Kapuścińskiego oczywiście porusza kwestię podejścia do Innego, ale nie podejmuje problemu migracji, a w perspektywie wyrażonej aktualności artykułu Holubowicz nawiązanie to wydaje się zbyt archaiczne.

Numer zamyka artykuł Kingi Siatkowskiej-Callebat *Nomades post-modernes ou les post-voyageurs ? La conception du voyage dans la fiction polonaise au début du XXIe siècle : Olga Tokarczuk, Andrzej Stasiuk, Joanna Bator (Koczownicy post-modernizmu czy post podróznicy? Koncepcja podróży w prozie polskiej początku XXI wieku: Olga Tokarczuk, Andrzej Stasiuk, Joanna Bator)*. Autorka omawia problem podróży w świecie postmodernistycznym, w którym żadne miejsce na ziemi nie jest już nieznanne, żadna podróż nie jest już odkrywaniem. W tekście odwołano się również do badań Zygmunta Baumana, który wskazywał, że powodem podróżowania jest przymus przebywania w ciągłym ruchu, niemożliwość stabilizacji. W takiej perspektywie zanalizowano utwory tytułowych pisarzy. Mimo że ich dzieła są utrzymane w różnej konwencji i odmiennym stylu narracji, odzwierciedlają tendencje narzucone przez postmodernizm. Dla trojga autorów bezruch i pozostawanie w jednym miejscu jest synonimem śmierci, który wpędza człowieka w poczucie nieszczęścia i klaustrofobii, sprawia mu fizyczny ból. Pisarze świadomie przybierają postawę antyturysty i szukają w podróżach nie tyle poznania nowych miejsc, co ucieczki od znanych przestrzeni i od linearnego czasu. Podróż jest dla nich usytuowana poza ciągiem temporalnym, daje wytchnienie i możliwość ucieczki przed sobą. Człowiek współczesności nie może już dostąpić przyjemności poznania nowych rzeczy – wszak w postmodernizmie wszystko już zostało obejrzone, poznane. Podróż jest więc swoistym *déjà vu*. Dla pisarzy podróż okazuje się też czasem przemyśleń, bez których pisanie nie mogłoby zaistnieć. Porównanie narracji do nawigowania jest metaforą dobrze ukazującą głębię znaczenia podróży dla literatów. Artykuł jest misternie skonstruowany, łączący analizę aż trzech utworów,

pokazanych w kontekście życiorysów pisarzy, tekstów socjologicznych i kontekstu historycznego. Uwagę zwraca przy tym piękny język autorki. Jednocześnie tekst ten, zamykający numer, podsumowuje problem podróży w czasach współczesnych. Zawarte w nim spostrzeżenia są cenne zarówno pod względem obserwacji literaturoznawczych, jak i społecznych.

Osiemdziesiąty dziewiąty numer „Recherches & Travaux” warto polecić nie tylko czytelnikowi francuskiemu, ale i polskiemu. Przedstawione w nim artykuły stanowią syntezę rozmaitych sposobów patrzenia na kulturę polską. Autorzy są przedstawicielami Polski, polskiej emigracji oraz obcokrajowców. Takie połączenie pozwala dostrzec różne podejścia do literatury polskiej. Poruszane w tekstach zagadnienia dotyczą wielu epok, gatunków i pisarzy. Dzięki temu uniknięto monotonii mimo jednego tematu przewodniego, jakim jest problematyka podróżowania. *Les voyages en Europe des écrivains polonais (XIXe–XXIe siècles)* to zbiór tekstów o wysokiej wartości literackiej, językowej i merytorycznej. Udostępnienie go czytelnikowi polskiemu jest niewątpliwie ważnym zadaniem.

„Recherches & Travaux” 2016, no 89: *Les voyages en Europe des écrivains polonais (XIXe–XXIe siècles)*, sous la direction de A.-M. Monluçon et A. Saignes

¹ Tłumaczenia tytułów na język polski pochodzą od autorki.



НАРОДНО ПОЗОРИШТЕ
Théâtre national.



La Grande École
et Place du roi.



ВЕЛИКА ШКОЛА
И КРАЉЕВ ТР

ВОЈНА АКАДЕМИЈА
И МИНИСТАРСТВО ВОЈНО



Académie militaire
et ministère de la guerre.

КНЕЗ МИХАИЛОВА УЛИЦА



Rue du Prince Michel